Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Nr. 11. Kraków, Listopad 1928 r. Rok II

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Okólnik miesięczny Związku katolickich Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej archidiecezji krakowskiej.

Adres: Kraków, ul. Wolska L. 6.
Nr konta P. K. O. 405.996.
Nr telefonu . . . 28.20.

PRENUMERATA:
rocznie . . . . 6 zł.
dla Stowarzyszeń związkow. 3 zł.

Wydawca: Sekretarjat Związku — Redaktor odpowiedzialny Ks. Mateusz Zdebski

OSTATNIE CZYNNOŚCI KONKURSOWE

Konkurs zjednoczeniowy na kukurydzę i związkowo-okręgowy na buraki dobiega końca. Chodzi teraz o to, aby wykonać ostatnie czynności konkursowe i zebrać materjał do ogólnego sprawozdania z konkursów naszych Stowarzyszeń w całej Polsce. Dlatego apelujemy do Patronatów i Wydziałów Stowarzyszeniowych, aby przypilnowały następujących czynności:

Sąd konkursowy (w myśl § 14, strona 28 broszury „Konkursy przysposobienia rolniczego") rozpatruje wyniki konkursu każdej druchny, spisuje protokół, wypełnia te rubryki formularza Nr. 2, które są dla niego przeznaczone, przyznaje nagrody i po ukończeniu tych czynności przedkłada sprawozdanie Komitetowi konkursowemu przy Stowarzyszeniu, z tą chwilą sąd konkursowy rozwiązuje się.

Komitet konkursowy (złożony z kilku osób z poza Stowarzyszenia, lub ewentualnie z druchen wydziałowych) — zgodnie z §§ 8, 9 i 10, (strona 23—27) po ukonstytuowaniu się, ogłoszeniu konkursu, ustaleniu nagród, wyborze sądu konkursowego i zebraniu potrzebnych finansów, urządza pokazy i wystawy konkursowe, na które zaprasza rodziców, znajomych, przedstawicieli władz i organizacyj rolniczych, wręcza nagrody i przeprowadza likwidację swoich czynności ściśle według przepisów (§ 19. str. 33—34), a także wypełnia swe formularza Nr 2 rubryki dla niego przeznaczone.

Najwięcej trudności przedstawia t. zw. **punktacja.** Przy ustalaniu punktacji w konkursie kukurydzianym należy trzymać się ściśle § 8 (strona 70), a w konkursie buraczanym § 8 (strona 87). — Powolne

przestudjowanie odnośnych ustępów owej broszurki, ewentualnie zapytanie o radę fachowego rolnika, czy instruktora rolniczego w okolicy, ułatwia Komitetowi konkursowemu powyższe zadanie

Nagrody wręczane odznaczonym druchnom-konkursistkom powinny przedstawiać — zgodnie z § 31 str. 49) — wartość praktyczną przedewszystkiem, z wykluczeniem nagród pieniężnych.

Każda druchna-konkursistka winna uiścić ustaloną choćby drobną **składkę konkursową** Komitetowi konkursowemu, który przeznacza je na nagrody; w wypadkach wyjątkowych może Komitet zwalniać uczestniczki poszczególne od tej składki (§ 27 str. 42).

Należy podkreślić ogromne znaczenie **pokazu i wystawy** konkursowej; przy tej bowiem sposobności najlepiej uświadamia się okolicę o korzyściach praktycznych konkursu. szerzy się oświatę rolniczą. zyskuje się pomoc i poparcie szerokiego ogółu ludności dla następnych konkursów i dla całej działalności Stowarzyszenia w okolicy. Jak zorganizować podobny pokaz, mamy podane wskazówki w § 17 (strona 31 i 32).

Organizacja nasza przeprowadza w roku bieżącym konkursy po raz pierwszy. Ich ostateczny wynik będzie najlepszym dowodem na to, czy Stowarzyszenia nasze stoją już na wysokim poziomie organizacyjnym, czy mogą stać się na przyszłość ważnym czynnikiem w trosce państwa o podniesienie produkcji rolnej, a co za tem idzie, czy potrafią się bezpośrednio przyczynić do wzbogacenia się wsi naszych i pośrednio całego kraju. — Niechaj Stowarzyszenia żeńskie Związku krakowskiego dołożą wszelkich starań, aby konkursy zakończyć jak najsumienniej. niechaj wypełnią przesłane im formularze skrupulatnie. a z pewnością Związek nasz znajdzie się nie na ostatnim miejscu pomiędzy 25-ciu Związkami Młodzieży Polskiej w Polsce!

ZE ZJAZDU DELEGOWANYCH.

(V.) Z kolei przystąpiono do odczytania wniosków Wydziału i Stowarzyszeń i zgłoszonych rezolucyj.

1⁰ „Biorąc pod uwagę, że jedną z najsmutniejszych chorób dzisiejszego społeczeństwa jest ogólna demoralizacja miast i wsi i szerzące się zepsucie obyczajów nawet wśród młodzieży, III-ci Zjazd Delegowanych wyraża zgodę. aby myślą przewodnią, która winna przyświecać i przenikać całą działalność Stowarzyszeń w roku 1928, było **pogłębianie i rozwinięcie religijności** wśród druchen i wzywa Patronaty, oraz Wydziały Stowarzyszeń do wprowadzenia tej myśli w czyn".

2⁰ „Zjazd Delegowanych poleca Wydziałowi Głównemu, aby dla Stowarzyszeń krakowskich przygotował w roku 1929 wspólne rekolekcje w czasie postu wielkiego".

3⁰ „Zjazd Delegowanych upoważnia Wydział Główny — aby w najbliższej przyszłości zorganizował kolonje wakacyjne dla druchen wiejskich".

4° „Zjazd Delegowanych poleca Wydziałowi Głównemu — aby zajął się zaprowadzeniem mundurków dla druchen miejskich, przyjętych przez Zjednoczenie, lecz z pewnemi zmianami, jakie proponuje Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej ze Zwierzyńca; projekt załączony". —

5° „W łączności z referatem na temat: „Znaczenie Kat. Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej dla wsi i społeczeństwa polskiego", III-ci Zjazd Delegowanych zwraca się do wszystkich druchen Związku krakowskiego z gorącym apelem, aby z jednej strony jednały dla swych Stowarzyszeń nowe członkinie, a z drugiej strony stały niezłomne na straży swych statutowych zadań". —

6° „Po wysłuchaniu referatu na temat: „Najczęstsze trudności w pracy kulturalno-oświatowej nad młodzieżą żeńską", Zjazd Delegowanych wzywa Patronaty i Wydziały Stowarzyszeń, aby niezrażone żadnemi trudnościami, dążyły do pełnego rozwoju swej działalności statutem przewidzianej, a wszelkie przeszkody łamały z młodzieńczym zapałem".

Po dyskusji wnioski pod 1, 5 i 6 przyjęto jednomyślnie; wnioski pod 2, 3 i 4, wniesione przez Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej na Zwierzyńcu, przedstawiono Wydziałowi Głównemu do rozpatrzenia i w miarę możności do przeprowadzenia.

Zamykając wyczerpany porządek Zjazdu p. Łubieńska w słowach serdecznych podziękowała obecnym na sali, wyraziła radość z przebiegu obrad i zakończyła życzeniem „Szczęść Boże".

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" dokonano wspólnej fotografji, poczem druchny poczęły powoli opuszczać salę i z żalem myśleć o odjeździe.

Zjazd Delegowanych w roku bieżącym był pocieszającym objawem siły żywotnej Stowarzyszeń; wykazał bowiem, że rośnie nietylko liczba nowych druchen, ale wzrasta przedewszystkiem grono kierowniczek Stowarzyszeń i pań dyrektorek, które z coraz większą sprawnością i zapałem kierują duszami młodzieży; nic przeto dziwnego, że działalność Stowarzyszeń wzrosła w ciągu roku sprawozdawczego o 30 proc. Należałoby tylko wyrazić życzenie, aby wysiłki nasze spotykały się z większą przychylnością i pomocą moralną i materjalną, tak ze strony szerokich warstw społeczeństwa, jak władz państwowych i autonomicznych.

Sekretarz.

NASZYM SEKRETARKOM NA UCHO.

Sekretarjat Jeneralny zwraca uwagę na następujące braki organizacyjne, które specjalnej pamięci sekretarek polecamy. Bardzo często przychodzą do Sekretarjatu listy od Stowarzyszeń, bez daty, bez pieczęci, podpisane tylko przez sekretarkę lub przewodniczącą, w następujący sposób: „Za Związek" a potem imię i nazwisko, bez podania nawet miejscowości. — O ile stempel pocztowy na kopercie

nie wyraźnie odbity, to Sekretarjat może taki list wrzucić tylko do kosza, bo nawet nie wadomo komu ma zwrócić uwagę za niedbałe załatwianie korespondencji. — A jakiż to wstyd dla Związku, gdy taki list dostanie się w ręce obce! Jakie pojęcie o naszej organizacji?

Dlatego też przypominamy druchnom sekretarkom to, co słyszały na kursach a co zresztą i w Okólniku nieraz było omawiane a mianowicie:

1) Po wsiach, miastach i miasteczkach istnieją Stowarzyszenia, których Wy druchny jesteście członkami, zaś te Wasze Stowarzyszenia są członkami Związku, który ma siedzibę w Krakowie. — Nauczcie się więc już dokładnie, że należycie do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej, a Wasze Stowarzyszenie należy do Związku w Krakowie.

2) Każde pismo wychodzące ze Stowarzyszenia musi być koniecznie z datą, a na końcu ma być umieszczona pieczęć Stowarzyszenia. Pod pieczęcią zaś potrzebne są trzy podpisy a mianowicie: przewodniczącej, sekretarki i pani dyrektorki. O ile które Stowarzyszenie nie posiada pieczęci lub ma dawną, niechaj zaraz doniesie do Sekretarjatu, w liście przyszle odbitkę swojej pieczęci a dostanie taką, jaka powinna być obecnie używana to znaczy „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej" i nazwa miejscowości.

3) Gdy Stowarzyszenie przesyła do Sekretarjatu pieniądze czekiem P. K. O., lub przekazem pocztowym, powinno być wyraźnie napisane na czeku lub przekazie za co wpłacacie pieniądze, aby Sekretarjat mógł to dokładnie zapisać. — Bez tego objaśnienia przesłane pieniądze będziemy wpisywać jako dobrowolną składkę na rzecz Sekretarjatu.

Ażeby tak ważnych pod względem organizacyjnym błędów unikać, sekretarki mają obowiązek dokładnie czytać „Przewodnika Młodzieży", w którym te sprawy były omawiane, a w których znajdziecie również zarządzenia i ogłoszenia Sekretarjatu. — Jak dotąd często się zdarza, że Sekretarjat ogłasza coś w „Okólniku" więc n. p. o wpłacaniu zaległości za druki, lub składki związkowej, a tymczasem Wydziałowe druchny nie czytają Okólnika uważnie i wskutek tego nie wykonują zleceń Sekretarjatu — co odbija się na sprawności organizacji naszej.

Poprawcie się druchny sekretarki zaraz od dzisiaj, niech widoczne będzie wyrabianie się wasze pod względem organizacyjnym — a karność i podporządkowanie się zarządzeniom Waszego Związku, niech będzie cechą druchny Związku krakowskiego.

Z NASZYCH WYDAWNICTW.

„Młoda Polka" nr 11. Zajmujący i pożyteczny miesięcznik dla młodzieży żeńskiej, w artykule wstępnym omawia „Wielką rocznicę powstania Polski" a w dziale poezyj zamieszcza „Modlitwę" poety Radwana z prośbą, aby Polska krajem orląt pozostała. Wiele inte-

resujących szczegółów zawierają echa „Kongresu Eucharystycznego w Częstochowie", oraz „Święta Druchen". Żywo skreślone są opisy z obozów, kolonij letnich, kronika sportowa. W dziale przysposobienia rolniczego ryciny i wiadomości z lustracyj konkursów kukurydzianych wybijają się na pierwszy plan. Piękny wiersz Janusza Stępowskiego p. t. „Święty Franciszek i kwiaty", udatny fragment sceniczny p. t. „Przyrzekam", list Bronki, liczne fotografje ze Zjazdów i zlotów, urozmaicenia, figielki i zadania składają się na całość nr. Młodzież żeńska jak zwykle, tak i w tym nr. znajdzie odpowiednią strawę dla serca i umysłu. „Młodą Polkę" zamawiać należy w Sp Akc. „Ostoja" Poznań, Pocztowa 15. Prenumerata kwartalna 60 gr.

„Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży" (nr. 11-ty) zawiera szereg artykułów związanych z uroczystością „Święta Młodzieży" w dniu 18 listopada b. r. Artykuły te mogą służyć jako wykłady dla Stowarzyszeń M. P. podczas wieczornic „Święta Młodzieży" obchodzonych pod znakiem św .Stanisława Kostki, patrona Stowarzyszeń M. P., oraz pod wezwaniem „My rycerze Chrystusowej Polski", które to hasło wysunęło w tym roku Zjednoczenie Młodzieży Polskiej na tę doniosłą uroczystość organizacyjną. Wymienić tu należy w pierwszym rzędzie wykłady: X. H. Weryńskiego „Rycerze bez zmazy", dr. B. Stelmachowskiej „O cnotach rycerskich" i M. Malczewskiego „Święty Stanisław wzorem młodzieży". Ponadto ciekawe wiadomości organizacyjne, jakoteż i ideowe przynoszą artykuły: „Wprowadźcie uchwały w czyn" (C. W.), „Słówko o bibljotekach" (C. W.), oraz niezwykle interesujące informacje o „Sposobach pracy w kółkach" i „W obozie" (Leb), które dają pogląd na organizacyjne metody zagraniczne. „Kierownik S. M." w dalszym ciągu zwraca uwagę na bratnie organizacje zagranicą tym razem w artykule Teresy Siemieńskiej „Z Kongresu Kat. Mł. Robotniczej belgijskiej J. O. C." — W dziale „Wykładów i Pogadanek" znajdujemy ponadto wykład agitacyjny F. Żurowskiej p. t. „Co daje Stowarzyszenie?". Numer jak zwykle uzupełniają wiadomości i sprawozdania „Z naszych doświadczeń", „Okruchy organizacyjne". „Z życia Związków, oraz „Skrzynka zapytań". Adres redakcji: Poznań, Pocztowa 15; Cena pojedyńczego egzemplarza 1.20 zł.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ

Poronin. Obietnicę daną nam przez Najprzew. Ks. Biskupa w czasie Jego wizytacji u nas co do poświęcenia naszego sztandaru, dobrze zachowałyśmy w pamięci. Nie musiała jej druchna sekretarka wcale zapisywać. Dzień 15 sierpnia b. r. został naznaczony na tę nową uroczystość w naszem Stowarzyszeniu, jako dzień Wniebowzięcia N. M. P. — Ks. Biskup jeszcze raz proszony przez delegację z Patronatu, by zechciał łaskawie przyjechać powtórnie do nas, zgodził się ku największej naszej i rodziców naszych radości. Przedtem rozesłałyśmy zaproszenia do naszych rodziców, krewnych

i znajomych, ale tylko w obrębie rodzinnych wiosek, na rodziców chrzestnych do sztandaru. Wybrałyśmy piękne miejsce przed Kościołem, odpowiednie na sam akt poświęcenia. Postarałyśmy się o przygotowanie estrady, z którejby Ks. Biskup mógł przemawiać i dokonać poświęcenia. Przybrałyśmy jak najpiękniej kościół i co najważniejsze, w wigilję uroczystości przystąpiłyśmy do Spowiedzi św.

W dniu Wniebowzięcia druchna naczelniczka Aniela Guttówna poprowadziła całe Stowarzyszenie do kościoła na sumę. Sam Ks. Biskup ją celebrował bardzo uroczyście z tronu i w asyście — a Ks. prof. J. Tomera wygłosił okolicznościowe kazanie. — W niem przedstawił nam, jak to N. Marja Panna opiekowała się zawsze naszym narodem, skąd słusznie Królową Korony Polskiej została nazwaną. Mówił tak przystępnie i tak ilustrował pięknymi przykładami, że cały kościół i my z zapartym tchem słuchałyśmy Go aż do wieczora. W duchu zaś ślubowałyśmy wierną służbę Tej, która jest i naszą Patronką i której wizerunek błyszczy na naszym biało-błękitnym sztandarze. Wśród sumy przystąpiłyśmy do Komunji św. Także Stowarzyszenie męskie i Straż pożarna miejscowa brały udział w nabożeństwie i w całej uroczystości.

Po sumie druchna-chorążyni stanęła ze sztandarem naprzeciw estrady. Rodzice chrzestni ustawili się z lewej i prawej strony sztandaru długim wężem, trzymając wstęgę od sztadaru. Stowarzyszenia stanęły po bokach estrady. Ks. Biskup wraz z Księżmi i inteligencją miejscową zajął estradę. Po odśpiewaniu „Serdeczna Matko“ Ks. Biskup poświęcił sztandar, odebrał od nas ślubowania i w swojem podniosłem przemówieniu zachęcał, byśmy swem postępowaniem nie splamiły go nigdy. Po Księdzu Biskupie przemawiał jeszcze p. prof. Szumiński Tadeusz z Zakopanego, który w naszem imieniu w serdecznych słowach podziękował Ks. Biskupowi za prawdziwie ojcowskie serce dla parafji poronińskiej i za trudy, które poniósł z powodu powtórnego przyjazdu do nas. W czasie tego delegacje Patronatu przeszły wzdłuż szeregów rodziców chrzestnych i pozbierały od nich hojne z tej okazji datki. Po odjeździe Ks. Biskupa urządziłyśmy wraz ze Stowarzyszeniem chłopców i Straży pochód przez wieś, dumnie niosąc na przedzie nowy i poświęcony sztandar. —

Dopełnieniem tej uroczystości była zabawa ludowa popołudniu na Galicowej Grapie, w uroczem bardzo miejscu. Było ona przeznaczona dla rodziców chrzestnych, których zabawiliśmy wieczornicą podhalańską. Goście i Patronat byli ogromnie z naszego zachowania się na tej zabawie zadowoleni.

Pewnie inne druchny będą ciekawe, ile zebrałyśmy z okazji poświęcenia sztandaru. Owszem podzielę się z wami, ale tylko wiadomością co do dochodu. Datki razem z dochodem z zabawy ludowej przyniosły nam 4 tysiące złotych, które jednakże co do grosza oddałyśmy zaraz naszemu Czcigodnemu Księdzu Kanonikowi na ufundowanie dla nowego kościoła nowej posadzki, z tą intencją by Bozia i Bogarodzica błogosławili naszej pracy w Stowarzyszeniu.

A co z kosztami sztandarowemi? Pokryłyśmy sobie jeszcze przed poświęceniem w ten sposób, że 400 zł. uzbierałyśmy z rozsprzedaży obrazów św. Stanisława Kostki z „Ostoi", a resztę t. j. 300 zł. dopłaciłyśmy z naszych oszczędności prywatnych. Koszta sztandarowe bowiem wynosiły 700 zł.

Z doświadczenia, jakie zebrałyśmy przy naszym sztandarze, radziłybyśmy druchnom z innych Stowarzyszeń, by postąpiły podobnie jak my, a cały las sztandarów będzie powiewał nad nami w czasie najbliższego zlotu i jeszcze niejeden kościółek ubogi przytem skorzysta.

O ile są gdzie zastępy, niech sobie druchny w nich same haftują proporczyki zastępowe na wiejskim płótnie. My wam możemy dać wzór. Jeśli już postanowiłyście zrobić sztandar, to dobrze jest wiedzieć, że tanio i artystycznie wykonują je WW. SS. Miłosierdzia przy ul. Warszawskiej w Krakowie.

Łączymy dla wszystkich druchen serdeczne podhalańskie pozdrowienia, kończąc naszem hasłem: „Sprawie służ"...

Antonina Pawlikowska, przew. **Wiktorja Polakówna,** sekr.

Frydrychowice. Dzień 19 sierpnia b. r. odbił się wielkem echem w duszach naszych. W dniu tym bowiem tutejsza parafja urządziła staropolskie „Dożynki", które w krótkości pragnę opisać. Początkiem uroczystości był pochód z wieńcem z „Kółka Rolniczego" do kościoła o godz. 9½, w którym wzięły udział miejscowe Stowarzyszenia ze sztandarami i muzyką. W kościele Ks. Patron Przew. Ks. Józef Batko poświęcił wieniec, a następnie nastąpiła procesja, po której Ks. Patron wygłosił podniosłe kazanie, a w niem objaśnił nam znaczenie staropolskich zwyczajów dla dusz polskich. Uroczystą sumę odprawił Ks. K. Kochaj, w czasie której wraz z dymami kadzideł płynęły pod niebo modlitwy nasze, jako podziękowanie Panu Bogu za szczęśliwe zbiory i z prośbą o błogosławieństwo dla polskiej niwy. Podczas sumy druchny tutejszego Stowarzyszenia trzymały wieniec, wszystkie przybrane w krakowskie stroje, przez co dodały malowniczości i podniosły nastrój chwili.

Po południu Ks. K. Kochaj odprawił nieszpory, po których nastąpił pochód z wieńcem do „Kółka Rolniczego". Tam zawieszono wieniec, a druchny zaśpiewały pieśń p. t. „Na podziękowanie Panu Bogu za szczęśliwe zbiory, następnie Ks. Patron wygłosił piękną mowę do gospodarzy, po której jedna z druchen wygłosiła deklamacje p. t. „Echo Żniw" i złożyła gospodarzom życzenia. Na zakończenie uroczystości druchny odśpiewały pieśń p. t. „Niesiemy wieniec wedle ogroda". Epilogiem zaś całej uroczystości był festyn młodzieży, w czasie którego Stowarzyszenia miejscowe i zamiejscowe śpiewały piosnki ludowe. Dochód z festynu przeznaczony został na bibljotekę stowarzyszeniową. Tak odbyły się u nas „Dożynki", jeden z najstarszych polskich zwyczajów, które powinny być drogie sercu każdego polaka, zwłaszcza w chwli obecnej, kiedy piękne nasze tradycje narodowe idą w niepamięć, a na ich miejsce przy-

chodzą mody zagraniczne, dążące do zniszczenia wszystkiego — co polskie.

Krzewieniem więc tych naszych pięknych, polskich zwyczajów powinny się gorliwie zająć Stowarzyszenia, bo te tradycje, te zwyczaje naszych przodków to ewangelja nasza, przemawiająca do duszy każdego Polaka i budząca ją z bezwładu i smutnego odrętwienia.

Helena Hojołówna, sekretarka.

Więckowice. Z okazji imienin Ks. Proboszcza Rajskiego, naszego Patrona, urządziłyśmy dnia 22 lipca b. r. w pałacu JWP. Stefana Skrzyńskiego piękną wieczornicę.

Przebieg jej był następujący: Życzenia wierszem Solenizantowi wypowiedziala prez. Stow. F. Lipkówna. Odśpiewałyśmy: „Vivat. niech żyje nam", następnie pieśń „My chcemy Boga", dr. Zofja Lipkówna oddeklamowała wiersz Asnyka p. t. „Jeniec", oraz dr. Marja Grzegorczykówna wypowiedziała wiersz Marji Konopnickiej p. t. „Nasz dom". dr. Marja Macałkówna wypowiedziała monolog p. t. „Stróżka", dr. Antonina Machlowska wypowiedziała monolog p. t. „Mągda z Warszawy", dr. Marja Rzewuska i 8-letnia Michasia Mącałkówna wypowiedziały djalog p. t. „Sierotka", dr. Bronisława Grabowska, Stefanja Szczepańska i Agata Lipkówna, wykonały utwór p. t. „Echa".

Na koniec odegrałyśmy trzech aktową sztuczkę p. t. „Gdzie szczęście". Na zakończenie odśpiewałyśmy pieśń „Boże coś Polskę", „Gdy coraz ciemniej wkoło nas", oraz pieśń „Ave Marja" i „Jeszcze Polska nie zginęła".

Po przedstawieniu Ks. Proboszcz nasz i Patron wypowiedział długą mowę, w której dziękował Stowarzyszeniu za życzenia i wyraził wielkie uznanie za udatne przedstawienie. Zachęcał druchny do dalszej i wytrwałej pracy, wreszcie podniósł zasługi naszej dyrektorki W. P. Skotnickiej. oraz Jej rodziny około rozwoju naszego Stowarzyszenia.

Dochód z przedstawienia, na którem obecnych było kilkanaście osób z inteligencji, oprócz miejscowych i zamiejscowych gospodarzy z rodzinami, przeznaczyłyśmy na założenie bibljoteki.

Dnia 29 września b. r. odbyły się w naszym dworze „dożynki", w których nasze Stowarzyszenie wzięło udział. Po wręczeniu wieńca P. Marszałkowi Skrzyńskiemu i odśpiewaniu piosnek dożynkowych, odbyły się w budynku dworskim tańce, podczas których nasza pani dyrektorka przygotowała poczęstunek.

Tańce, w których brali udział również panie i panowie, trwały do wieczora, poczem wszyscy w spokoju rozeszli się do domów. — Donosimy jeszcze, iż zebrania odbywają się, z których prowadzimy protokół. Pragniemy urządzić nowe przedstawienie i prosimy o przysłanie nam sztuczki, tylko, żeby była długa, pouczająca, a wesoła.

Po napisaniu tego listu, otrzymałyśmy zamówione książki. Za 40 złotych przysłano nam 19 dzieł, w tem „Trylogję" Sienkiewicza.

Cieszymy się bardzo, bo będziemy miały co czytać w długie jesienne i zimowe wieczory.

F. Lipkówna, przewodn. **B. Grabowska**, sekr.

Nawojowa Góra. Dnia 3-go czerwca b. r. Stowarzyszenie nasze obchodziło Święto druchen, „Królowej Korony Polskiej", które stało się nam tem pamiętniejsze, że było połączone z uroczystością poświęcenia chorągwi. Dnia 2 czerwca, t. j. w sobotę, udałyśmy się do kościoła parafjalnego w Rudawie, aby tę Bożą świątynie przyozdobić w zieleń i kwiaty, jak również, aby dusze nasze przyoblec w biel łaski poświęcającej, przez przystąpienie do Spowiedzi św. Rano przystąpiłyśmy do Komunji św. Po śniadaniu zebrałyśmy się przed domem parafjalnym w Rudawie, skąd przy dźwiękach orkiestry z naszej wsi wyruszyłyśmy do kościoła w towarzystwie delegatów: ludności parafjalnej i Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej i męskiej, na tę uroczystość zaproszonych. Poświęcenia dokonał nasz Patron Przew. ks. Dziekan Józef Nowak, uroczystą sumę odprawił ks. Katecheta Józef Profic, a kazanie wygłosił sekretarz jen. z Krakowa ks. Mateusz Zdebski, za co na tem miejscu składamy Im stokrotnie „Bóg zapłać"! W czasie sumy odśpiewałyśmy Mszę Moniuszki i 2 pieśni do Matki Boskiej. Po sumie z procesją powróciłyśmy do wsi, gdzie o godzinie 5 odbyła się uroczysta Akademja ku czci „Królowej Korony Polskiej", na program której złożyły się śpiewy, deklamacje, przemówienia i obrazek sceniczny p. t. „Perły Najświętszej Panienki". Całość wypadła bardzo uroczyście, a starsi ze łzą w oku opowiadali, że takiej pięknej chwili nie pamiętają. I nas ta chwila ogromnie podniosła na duchu. Widząc na chorągwi ten cudowny wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z jednej strony z napisem: „Królowo Korony Polskiej módl się za nami", — a na drugiej imię tejże Matki Najświętszej z napisem naszego Stow., dziwna otucha w nas wstąpiła, mając taką Opiekunkę nad sobą, że nie zginiemy, a musimy jąć się pracy jeszcze większej, jeszcze silniejszej dla pomnożenia czci Jej i chwały. — Dnia 7 czerwca t. j. w dzień Bożego Ciała wyruszyłyśmy ze wsi z chorągwią w uroczystej procesji do kościoła w Rudawie i tak zakończył się okres naszej uroczystości.

Rozalja Grelówna, przewodn. **Zofja Gędłkówna**, sekr.

OGŁOSZENIA SEKKRETARJATU.

1. Sprawozdanie Związku za rok 1927. Sekretarjat wydał drukiem Sprawozdanie z działalności Związku i Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej archidiec. krak. za rok 1927; w ładnej okładce obejmuje 32 strony i zawiera najważniejsze szczegóły z dokonanych prac całorocznych, dokładną statystykę 95 Stowarzyszeń, które nadesłały do Sekretarjatu swe sprawozdania w terminie przepisanym, zestawienie kursów stowarzyszeniowych, wykaz Związków, będących członkami Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, oraz 4 fotografje: Zjazd

Delegowanych z roku 1927. uczestniczki kursu dla WP. Dyrektorek, Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Nawojowej Górze w strojach krak. i Związek krak. żeński na Zlocie w Poznaniu. Wszystkie druchny zapewne z radością pragną przeczytać to Sprawozdanie, aby się dowiedzieć, jak pracują Stowarzyszenia. Dlatego Sekretarjat przesyła w tych dniach każdemu Stowarzyszeniu 1 egz. Sprawozdania za rok 1927 razem ze Sprawozdaniem za rok 1926. Bibljotekarka wpisze do katalogu obydwa Sprawozdania, aby druchny mogły pożyczyć sobie do domu i przeczytać je sobie, a może także rodzicom i znajomym. Niech je przeglądnie jak najwięcej ludzi, niech się uświadomią i przekonają, że organizacja nasza skupia młodzież nie dla zabicia czasu i próżniactwa, ale dla prawdziwego krzewienia oświaty obyczajności.

Te zaś Stowarzyszenia, które mają sposobność rozsprzedać kilka egzemplarzy pomiędzy ludzi im życzliwych, uprzejmie prosimy napisać do Sekretarjatu, a my żądaną ilość egzemplarzy natychmiast przeszlemy. — **Cena za 1 egzemplarz wynosi 1 zł.** Za wysyłane obecnie 2 Sprawozdania za rok 1927 i 1926 **prosimy przesłać pod adresem Sekretarjatu jen. Związku, Kraków, Wolska 6, 1.50 zł.**, najlepiej czekiem P. K. O. Nr 405.996 z dopiskiem „sprawozdanie“

2. Dzień oszczędności. Dzień 31 października każdego roku przyjęty jest w całej Europie, jako „dzień oszczędności“. W roku ubiegłym rozesłaliśmy Stowarzyszeniom osobne broszurki, jako materjał do odczytów na ten temat. Dzień ten zapewne i w roku bieżącym nie minął bez echa. Jeżeli narody bogatsze wyzyskują ten dzień na energiczną propagandę za oszczędnością na każdym kroku, to tem więcej my polacy zniszczeni i wyczerpani ostatnią wojną światową, której skutki po dzień dzisiejszy odczuwamy niestety aż nadto boleśnie, musimy nawoływać się wzajemnie do oszczędności — a więc oszczędzać każdy grosz, by nie szedł na marne i różne błahostki, oszczędzać czas, by się nie marnował bezmyślnie, oszczędzać swoje zdrowie i siły, abyśmy mogli lepiej i wydajniej pracować — jednem słowem pod każdym względem tak żyć i pracować, aby pomnażać bogactwa materjalne i bogactwa ducha. Co zrobiły dotychczas w tej dziedzinie nasze Stowarzyszenia, które przecież mają być żywemi ogniskami każdej zdrowej myśli?

3. Konkurs kukurydziany i buraczany. Wszystkim Stowarzyszeniom naszym, które urządziły na terenie swej działalności konkurs kukurydziany lub buraczany, przesyłamy po 2 egz. formularza Nr 2 p. t. „Wynik konkursu w Stowarzyszeniach“, do dokładnego ich wypełnienia i nadesłania jednego egzemplarza do Sekretarjatu **do 31 grudnia najpóźniej;** drugi egzemplarz zachowują Stow. w swoich aktach. Podane uwagi na formularzu pouczają które rubryki należy wypełnić; prosimy jak najskrupulatniej umieścić wszystkie szczegóły, nie zapominając o dacie, pieczęci i podpisach. Po otrzymaniu tak wypełnionych formularzy, przystąpi Komitet konkursowy przy Związku w Krakowie do sporządzenia sprawozdania ze

wszystkich konkursów stowarzyszeniowych na terenie Związku i przyzna nagrody tym Stowarzyszeniom, które wykażą najlepszą sprawność i najlepsze wyniki z konkursu. Wraz z powyższym formularzem prosimy nadesłać składkę konkursową po 3 zł. od każdego Stowarzyszenia, biorącego udział w konkursie. — Oczekujemy zatem powyższych formularzy w pierwszej połowie grudnia b. r.

4. **Zaległości pieniężne.** Skarbniczkom naszym przypominamy łaskawie, aby wobec bliskiego końca roku 1928 zbadały wszystkie zobowiązania Stowarzyszenia wobec Sekretarjatu jen., czy to z tytułu składki związkowej, czy wydawnictw, odznak, okólnika i składki konkursowej, i należytości pieniężne rychło nam nadesłały, najlepiej blankietem czekowym P. K. O. Nr 405.996, z dopiskiem na blankiecie, za co pieniądze wysyłają. — Blankiet taki można nabyć w każdym urzędzie pocztowym, jest bardzo wygodnym, bo za przesyłkę pieniędzy nie uiszcza się opłaty pocztowej.

5. **Korespondencje.** Cieszymy się bardzo, że Stowarzyszenia coraz liczniej nadsyłają nam korespondencje z życia stowarzyszeniowego; prosimy o nie nadal. Pozwolimy sobie tylko zwrócić uwagę, aby druchny sekretarki pisały je jak najprościej i wyraźnie, a nie zapominały podać zawsze miejscowość, w której Stowarzyszenie ma swą siedzibę, bo Sekretarjat dopiero musi domyślać się, skąd przyszła korespondencja, — umieścić datę, pieczątkę i wyraźny podpis. Materjału do korespondencji Stowarzyszeniom nie brak, wszak co pewien czas urządzają wieczornicę, biorą udział w obchodach religijnych i narodowych, żegnają druchny wychodzące za mąż, czasem muszą zmarłej koleżance oddać ostatnią posługę na pogrzebie, organizowały wystawy konkursowe i t. p.; to wszystko można zużytkować do korespondencji swojemi słowami. Taką korespondencję należy dać p. dyrektorce do przeglądnięcia i zatwierdzenia, chyba, że wyjątkowo pragną zrobić jej miłą niespodziankę. — Prosimy również o ładne zdjęcia fotograficzne, przedstawiające n. p. druchny w pochodzie, na wycieczce, na polu przy kukurydzy, czy burakach konkursowych, przy zajęciu poczas kursu praktycznego n. p. szycia, gotowania i t. d. O ile Stowarzyszenie przesyła nam jaką fotografję, to prosimy o egzemplarz, zrobiony na papierze połyskującym, gdyż tylko takie fotografje nadają się do druku.

6. **Roboty na wystawę.** Przypominamy naszym druchnom, że podczas Zjazdu Delegowanych w roku przyszłym, Sekretarjat zamierza urządzić wystawę robót ręcznych. Korzystajcie więc z czasu zimowego wolnego od robót w polu i ogrodzie i pomyślcie ó przygótowaniu pięknych okazów waszej pracy na projektowaną wystawę. Najwięcej pożądane byłyby miejscowe wyroby, a więc hafty, kilimy, koronki gorsety haftowane i t. p. — Bliższe objaśnienia otrzymacie zawsze w Sekretarjacie.

SEKRETARJAT POSIADA NA SKŁADZIE:

ADAMSKI DR. KS.: „Zarys socjologji stosowanej" — tom I książka powyższa jest nieodzownym podręcznikiem dla każdego społecznika .	zł. 12·—
MACHAY KS. F.: „W mieście św. Franciszka"	„ —·60
LE VIELLEUX: „Bolszewik w spódnicy", krotochw . . .	„ 1.20
JOT „Czary w Koziołkowie"	„ 1·10
ŻURÓWSKA F.: „Śladem Marji" — wieczornica	„ 2·50
„ „Perły Najśw. Panienki", sztuczka teatr. .	„ —·90
„ „Gdzie jesteś Panie" „ „ .	„ 2·—
„ „Głos ziemi"	„ —·90
OZDOWSKA Z.: „Dla ciebie Polsko", sztuczka teatr. . .	„ 1·20
SUSZY SKI JERZY „Zawsze wierni"	„ 3·50
OJERZYŃSKA MARJA Powstanie Listopadowe	„ —3.
NOWACKA KLARA: „W krainie baśni"	„ —·90
— „Obraz Matki Najśw."	„ 1·60
WIECZOREK PAWEŁ Ks.: „Dobra córka", baśń ludowa .	„ 3·—
R. J.: „Królowa Jadwiga", wieczornica	„ 1·90
P. S. Ks. „Młode serca", opowieść z życia dziewcząt . . .	„ 3·—
NOWOWIEJSKI F.: „Przeczysta Panno" — pieśń 3 głosy po 20 groszy, part.	„ 1·—
„ „Pod sztandarem Matki Boskiej" 2 gł. po 20 groszy, part.	„ 1·—
„ „Panno, co Jasnej" 2 gł. po 20 gr., part.	„ 2.50
„ „Hymn młodzieży żeńskiej" głosy po 20 gr., part.	„ 1·—
„ „Hej do apelu", 2 gł. po 20 gr., part.	„ 1·—
— Śpiewy podczas Mszy św.", 1 egz.	„ —·15
ADAMSKI DR. KS. Śpiewniczek kieszonkowy	„ —·40
HUC A.: Dla Chrystusa"	„ 1·60
WRZESINSKI LUDWIK: „Poświęcenie „sztandaru". . . .	„ 1·—
WOLNIEWICZOWNA CZ.: „Odważna i inne monologi . .	„ —·90
„ „Wesołe chwile", wieczornica .	„ 1·80
„ „Wieczór humoru"	„ 1·40
„ „Gdzie jesteś Panie" dram. rel.	„ 2·—
„ „Kalina", 3 korowody dla młodz.	„ —·90
Odznaki żeńskie emaliowane duże	„ 1·60
„ „ „ małe	„ —·86
Księgowość Stowarzyszenia . . . . „	„ —·70
Statuty Stowarzyszenia i Związku . . . . „	„ —·10
Legitymacje członkowskie . . . . „	„ —·06

Drukarnia Gronusia i Orłowskiego w Krakowie, ul. Stolarska l. 6.